

BO CZASY SIĘ ZMIENIŁY

Koleżanki i Koledzy,

Na każdym z Was, członkiń i członków Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej, Inicjatywy Polskiej i Zielonych, spoczywa wielka odpowiedzialność. To od Was zależy, kto zostanie kandydatem Koalicji Obywatelskiej w wyborach prezydenckich, a tym samym, jak głęboko wierzę, następnym Prezydentem RP.

O Waszą nominację ubiegam się z przekonaniem, że w realiach 2025 roku mam największe szanse wygrać pojedynek z kandydatem PiS. O Prezydencie Warszawy Rafale Trzaskowskim mogę mówić tylko pozytywnie. Niezależnie od tego, komu zaufacie w roli kandydata, zobowiązuję się ze wszystkich sił pracować na zwycięstwo kandydata Koalicji Obywatelskiej. Zanim podejmiecie decyzję, chciałbym przedstawić Wam powody, dla których zdecydowałem się prosić o Wasze poparcie.

Od 2020 roku czasy się zmieniły. W trakcie mojej ponad dwudziestoletniej służby publicznej sytuacja międzynarodowa nigdy nie była tak niepewna. Za naszą granicą toczy się wojna, a wiosną 2025 roku może dojść do wydarzeń, które zmienią układ sił w świecie i odbiją się w Polsce szerokim echem. **Tematyka bezpieczeństwa zdominuje kampanię prezydencką.**

Od 2020 roku czasy się zmieniły. Dziś to my jesteśmy u władzy. Emocja anty-PiS nie wystarczy do wygrania wyborów, które zapewne **rozstrzygną się w drugiej turze**. Do zwycięstwa będziemy potrzebowali kandydata łączącego **wrażliwości zarówno liberalne, jak i konserwatywne.**

Od 2020 roku czasy się zmieniły. PiS jest dziś w opozycji, zdesperowane by utrzymać ostatni przyczółek jakim jest Pałac Prezydencki. Choć obecne sondaże pokazują, że zarówno ja, jak i Rafał Trzaskowski wygrywamy w drugiej turze, nie łudźmy się, że będzie to sympatyczna kampania. Jestem gotów walczyć dzień i noc, żeby zapewnić nam zwycięstwo. Wiem do jakiego boju stanę, obiecuję, że **nie odpuszczę w warunkach brutalnej kampanii.**

Moją potencjalną prezydenturę chciałbym wykorzystać na pracę na rzecz Polski bezpiecznej: z silną armią, szczelnymi granicami i sprawdzonymi sojuszami. **Wspólnie z premierem Donaldem Tuskiem moglibyśmy zbudować dyplomatyczną potęgę Polski.** Odpowiadając na obawy, które czasem słyszę: zapewniam Was, że nigdy nie zdecydowałbym ubiegać się o Waszą nominację, gdybym nie był przekonany, że **MSZ pozostanie w dobrych rękach.**

Jako prezydent będę pracował na rzecz odbudowy **wspólnoty narodowej**, promując **patriotyzm łączący różne wrażliwości** Polaków. Będę walczył o **godność** dla wszystkich — związki partnerskie i bezpieczna aborcja to kwestie szacunku, nie ideologii. Będę zabiegał o bezpieczeństwo energetyczne — atom i polskie wiatraki na Bałtyku w służbie **taniej i czystej energii**. Będę wspierał polski **skok w nowoczesność**, bo szybka i dostępna kolej, inwestycje w porty lotnicze i **dołączenie do** grupy państw **G20** są nie tylko miarą naszej ambicji, ale również drogą do podniesienia **jakości życia** Polek i Polaków.

Prezydent musi stać na straży konstytucji i wiarygodności państwa. Wielu ludzi za rządów PiS było prześladowanych, wiele osób złamano. Widzieliśmy, jak awansują ci, którzy budowali autorytarne państwo. Przyrzekam Wam, że zrobię wszystko, co możliwe, aby **winnych rozliczyć**, a **krzywdy naprawić**. Ci, którzy walczyli o demokrację przez 8 ostatnich lat, muszą być **docenieni i uznani**. Obiecuję, że nie ułaskawię żadnego człowieka poprzedniej władzy skazanego za przestępstwa popełnione w latach 2015–2023.

Na koniec chciałbym odnieść się do tematu poruszanego przez niektórych dziennikarzy. Moja żona, Anne Applebaum, świadomie i dobrowolnie wybrała Polskę jako swój dom. Przyjęła polskie obywatelstwo i nauczyła się naszego trudnego języka. Nikt i nic jej tej polskości nie odbierze.

Koleżanki i Koledzy, prawyборы potwierdzają, że nasza Koalicja jest prawdziwie Obywatelska. **Głos członka koła waży dzisiaj tyle, ile głos ministra**. Czasy się zmieniły, stawka wyborów wzrosła jeszcze bardziej. Wiem, że wybierzemy najlepszego kandydata kierując się pomyślnością i bezpieczeństwem Polski.

Pokornie proszę o Wasze poparcie,

